

**WYBRANE PARAMETRY RELIGIJNOŚCI WOJSKA POLSKIEGO W
WARUNKACH PRZEMIAN SYSTEMOWYCH PO 1989 r.**

Wojsko stanowi specyficzne środowisko społeczne, posiadające własny system norm, obowiązków i uprawnień, które musi uwzględniać żołnierz w codziennym postępowaniu. Wojsko Polskie po 1989 r. jako instytucja i jako zbiorowość społeczna przeszło proces odpartyjnienia i ograniczenia jednostronnej działalności w pracy wychowawczej. Warunki przemian systemowych nie pozostają bez wpływu na religijność wojska. Zaś środowiskowe pojęcie religijności pozwala na uchwycenie społecznej formy religijności w określonym środowisku społecznym, zarówno w jej instytucjonalnych, jak i pozainstytucjonalnych wymiarach. Biorąc pod uwagę społeczeństwo polskie, w którym dominuje religijność tradycyjna, ludowa, środowiskowa (konwencjonalna).

W wybranych parametrach religijności przybliżamy postawy żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz kadry zawodowej Wojska Polskiego wobec wiary i wierzeń oraz moralności religijnej.

Słowa kluczowe: religijność, wojsko, żołnierze, kadra, przemiany systemowe.

Військо становить специфічне суспільне середовище, що займає власну систему норм, обов'язків та уповноважень, які військовий повинен дотримуватись у щоденній поведінці. Польське військо після 1989 року як інституція і як суспільна збірка пройшла процес відокремлення і обмеження односторонньої діяльності в виховній роботі. Умови системних змін не залишаються без впливу на релігійність війська. Тому військове поняття релігійності дозволяє вносити сучасні форми релігійності в окреслюваному суспільному середовищі, як в інститутських, так і позаінститутських вимірах. Беручи до уваги польське суспільство, у якому домінує польська релігійна та народна традиція.

У вибраних параметрах релігійності наближаємо положення солдат основної військової служби, а також професійні кадри Польського Війська по відношенню до віри і вірувань, а також релігійної моралі.

Ключові слова: релігійність, військо, солдати, кадри, системні зміни.

Na zjawiskowy, społeczny aspekt religii zwrócił uwagę E. Durkheim. Twierdził on że zjawisko religijne należy pojmować w ten sposób, jak się ono przedstawia w doświadczeniu, a nie jak je ukazuje ideologia¹. W badaniach nad religią wychodzi on od pozytywnego opisu faktów religijnych. Starał się objąć definicją religii wszystkie systemy uznane za „religijne”, a jednocześnie chciał

¹ W. Piwowarski, *Religijność wiejska w warunkach urbanizacji, Studium Socjologiczne*, Warszawa 1971, s. 11.

uniknąć braku zwartości w zdefiniowaniu religii, wynikającej z uwzględnienia lub nie uwzględnienia wierzeń w Boga (lub bogów). Durkheim nie chciał wprowadzać bóstwa jako definiującej cechy religii, przeciwnie, zależało mu na skonstruowaniu takiej definicji, która by objęła zarówno teistyczne, jak i nieisteistyczne systemy wierzeń. Tę szeroką definicję oparł na rozróżnieniu między *sacrum* a „*profanum*” oraz na zaakcentowaniu najogólniej pojętej funkcji religii.

R. Bellah poszukiwał definicji religii na najbardziej ogólnym poziomie kultury, dla którego religia to „zespół form i aktów symbolicznych, które wiążą człowieka z ostatecznymi warunkami jego egzystencji”². Formy jak i akty uobecniają w sposób symboliczny niedostępną przyszłość, z czego nie wynika, że nie są one w pewien sposób realizowane. Natomiast C. Geertz nawiązuje do kulturowego wymiaru religii jako systemu symboli, które pełnią funkcję motywacji i usposobienia, wiążąc sferę egzystencji człowieka ze sferą szerszą, od której ta egzystencja zależy. Dzięki temu człowiek może zrozumieć niewytłumaczalne zjawiska i problemy egzystencji, na które religia daje odpowiedź i zyskuje inny – nowy wymiar istnienia. Religia więc rzutuje na całe życie człowieka a także i na dziedzinę życia, nie związane bezpośrednio z religią³.

Natomiast Th. Luckmann odwołuje się do antropologii i szuka punktu wyjścia w naturze ludzkiej. W religii widzi, zdolność człowieka do transcendencji swej natury biologicznej, w konstruowaniu świata znaczeń przedmiotowych, moralnie wiążących całą rzeczywistość. Religia jest więc nie tylko zjawiskiem społecznym, ale antropologicznym. Wszystko więc co jest autentycznie ludzkie, jest religijne⁴.

Funkcjonalne definicje religii nie pozwalają odróżnić w sposób precyzyjny religii od instytucji społecznych, pełniących funkcje analogiczne, np.: systemy ideologiczne czy polityczne. W oparciu o elementy treściowe łatwiej jest rozróżnić zjawiska życia religijnego od niereligijnych i dokonać operacjonalizacji samego pojęcia religijności, czyli przełożyć je na język wskaźników empirycznych. Istnieją więc racje, przemawiające za wyborem treściowej (substancjalnej) definicji religii.

W Polsce spotykamy najczęściej tradycyjny typ religijności wiejskiej – ludowej, przestrzegający przekazanych przez starsze pokolenie, dorosłych i Kościół wartości. Oprócz tego modelu spotykamy religijność społeczeństwa industrialnego i aktualnie rozwija się religijność katolicyzmu otwartego. Wyczerpująco i systematycznie problem dymensji religijności omówił W. Piwowarski. Ten wybitny socjolog wykorzystując wyniki różnych badań nad społeczną formą religii skonstruował dokładną skalę 7 parametrów religijności

² R. N. Bellah, *Religious Evolution*, w: „American Sociological Review” 1964 nr 29, s. 359.

³ Por. C. Geertz, *Religion as a Cultural System*, w: M. Banton (red), *Anthropological Approaches to the Study of Religion*, London 1966, s. 3-4.

⁴ Th. Luckmann, *The Invisible Religion: The Transformation of Symbols in Industrial Society*, New York 1967, s. 25.

globalny stosunek do wiary, wiedzę religijną, ideologię religijną, doświadczenia religijne, praktyki religijne, wspólnotę, moralność religijną⁵.

1. *Wiara i wierzenia*. Wiara stanowi element życia chrześcijańskiego poszczególnych jednostek i wspólnot religijnych. Rozumiana jako deklaracja przynależności wyznaniowej (globalne przyznanie się do wiary), świadczy o części zaliczania się do określonej grupy wyznaniowej. W takim rozumieniu obejmuje ona nie tylko identyfikację religijną, ale również samoocenę religijności w perspektywie jej rozwoju⁶.

Termin „wiara” ma wiele pojęć i dlatego musi być uściślona. Wiare w socjologii religii określa się ogólnie jako poznanie i uznanie Absolutu⁷. Wiara ma swoje widoczne przejawy w praktykowaniu obrządków religijnych, w formułach będących przejawem wewnętrznej postawy, w zachowaniu praw etycznych na niej opartych, lecz sama w sobie jest rzeczywistością tajemniczą⁸.

Analizę podstawowych wskaźników religijności rozpoczynamy od przedstawienia danych o samoidentyfikacji religijnej żołnierzy.

Warunki służby wojskowej i praca w wojsku, zawierają szereg czynników, mających wpływ na kształtowanie się postaw wobec wiary, również i w kierunku osłabienia związków z religią i Kościołem. O specyfice środowiska wojskowego świadczą m.in. takie cechy jak: przewaga więzi formalnych nad nieformalnymi, hierarchiczna struktura oraz właściwy tylko wojsku system uwarstwienia. Analizę podstawowych wskaźników religijności rozpoczynamy od przedstawienia danych o samoidentyfikacji religijnej żołnierzy.

Warunki służby wojskowej i praca w wojsku, zawierają szereg czynników, mających wpływ na kształtowanie się postaw wobec wiary, również i w kierunku osłabienia związków z religią i Kościołem. O specyfice środowiska wojskowego świadczą m.in. takie cechy jak: przewaga więzi formalnych nad nieformalnymi, hierarchiczna struktura oraz właściwy tylko wojsku system uwarstwienia.

Łączny wskaźnik głęboko wierzących i wierzących dla żołnierzy wynosi 80,4%, zaś dla kadry zawodowej wynosi on 56,7% i jest niższy o 23,7%. Liczba żołnierzy niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnej wynosi 12,3% i wskaźnik ten jest niższy o 6,0% w stosunku do kadry. Wśród badanych żołnierzy, tylko 2,2% uważa się za obojętnych religijnie a wśród kadry aż 14,4%.

Postawa obojętności religijnej szczególnie wśród kadry, odznacza się silną tendencją, która skierowuje ich ku wartościom świeckim, eksponując przy tym ich rolę w życiu codziennym. Rolę tę taka postawa odbiera religii i jej wartościom, wyłączając ją ze sfery poszukiwania sensu i celu egzystencjalnego, jaki człowiek wierzący upatruje w religii, miejsce wartości religijnych zajmują wartości świeckie. Otwarcie przyznaje się do ateizmu 2,9% żołnierzy zasadniczej służby wojskowej oraz 9,6% kadry zawodowej.

⁵ W. Piwowarski, *Operacjonalizacja pojęcia „religijność”* w: „Studia Socjologiczne” 1975 nr 4 s. 165-174; *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym. Studium Socjologiczne*, Warszawa 1977, s. 38-41.

⁶ E. Jarmoch, *Globalne postawy wobec religii*, w: *Religijność Polaków 1991*, red. L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1993, s. 16.

⁷ Por. Tamże.

⁸ W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. I, Lublin 1972, s. 414.

Niewiara, która jest wśród kadry (9,6%) zjawiskiem widocznym, kształtuje się bądź pod wpływem organizacji politycznych, nastawionych na wartości instrumentalne czy konsumpcyjne, bądź pod wpływem dużej indoktrynacji tego środowiska w czasach PRL, a czasami jest rezultatem odczuwalnego konfliktu pomiędzy nauką, rozwojem kultury i techniki a religią, bądź wreszcie pojawia się jako naturalny i długotrwały proces rozwoju u tych osób, które wyszły z obojętnego pod względem religijnym środowiska rodzinnego. Postawa ateistyczna odznacza się orientacją na wartości świeckie, wykluczając wartości religijne z potrzeb i zainteresowań człowieka. Ateista ceni wartości humanistyczne i instrumentalne, widząc w nich cele ostateczne i sens własnej egzystencji. Z drugiej strony nie można powiedzieć jednoznacznie, czy postawy niewiary są rzeczywiście prawdziwe dla codziennego życia wojskowych, ponieważ religia w Polsce ma silną tradycję katolicką i zakorzeniona jest w kontekście kulturowym.

Postawy wobec religii, ujmowane najczęściej deklaratywnie, trzeba widzieć na tle ich motywacji. Motywy religijne nie zawsze pojawiają się w polu świadomości człowieka wierzącego, tam jednak, gdzie działają, z reguły pełnią funkcję dominującą w stosunku do innych motywów. Trzeba poznać, w miarę możliwości, subiektywne uzasadnienie tej wiary.

O ile stosunkowo łatwo udaje się zdobyć informacje o ogólnych postawach wobec religii, o tyle trudniej jest uzyskać dane świadczące o uzasadnieniach dokonanego wyboru, zarówno w wymiarach doraźnych, jak i perspektywicznych. Wiara jest przejawem i skutkiem działania szeregu motywów, ale bynajmniej się do nich nie sprowadza.

Motywy wiary rozpatrywane z socjologicznego punktu widzenia to impulsy poruszające zarówno umysł do poznania, jak i wolę do działania.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że wśród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej najbardziej wysuwają się na czoło trzy postawy religijne:

- pierwsza – oparta na osobistych przemyśleniach i przekonaniach
- druga – oparta na tradycji i wychowaniu w rodzinie,
- trzecia – oparta na uczęszczaniu do kościoła, wpływie kazań i nauk kościelnych.

W mniejszym stopniu motywują przeżycia i doświadczenia życiowe. Tradycja sąsiedzka i środowiskowa nie ma większego wpływu na postawy wobec wiary.

Natomiast wśród kadry zawodowej najbardziej wysuwają się na czoło trzy postawy religijne:

- pierwsza – oparta na tradycji i wychowaniu w rodzinie,
- druga – oparta na przemyśleniach i przekonaniach,
- trzecia – oparta na przeżyciach i doświadczeniach życiowych.

Na dalszych miejscach – uczęszczanie do kościoła oraz tradycja sąsiedzka i środowiskowa.

Przede wszystkim daje się zauważyć w środowisku żołnierzy zawodowych, mniejszy wpływ Kościoła i duchowieństwa na sferę motywacyjną wiary niż

wśród żołnierzy zasadniczej służby wojskowej na korzyść tradycji i wychowania w rodzinie.

Ogólnie stwierdzamy że żołnierze reprezentują wysoki poziom w zakresie przyznawania się do wiary religijnej a kadra niższe wskaźniki w tym względzie.

Wierzenia. W religii katolickiej wierzenia przybierają postać dogmatów wiary. Te dogmaty Kościół ujmuje w oficjalne formuły i podaje je do wierzenia swoim członkom, nie licząc się ze stopniem uświadomienia i zaangażowania religijnego z ich strony. Dokładniej mówiąc chodzi o ocenę realności świata pozaempirycznego oraz słuszności następstw płynących z przyporządkowania się temu światu. Dlatego wymiar ideologiczny religijności odnosi się do oczekiwań i żądań religii zinstytucjonalizowanej pod adresem swoich wyznawców w zakresie określonych twierdzeń, podstawowych doktryn, artykułów wiary. Oznacza faktyczne odzwierciedlenie się tych oczekiwań i żądań w świadomości wierzących.

Zespół dogmatów wiary i system wartości religijnych narzucany przez Kościół jego członkom jest dla wierzących obligatoryjny w zakresie akceptacji i w zakresie zachowań religijnych. Problem ortodoksyjności katolików jest więc zagadnieniem ważnym w analizie i ocenie ich religijności.

W okresie intensywnych przemian kulturowo-społecznych, a zwłaszcza wzrastającego pluralizmu światopoglądowego, zarysowuje się rozbieżność instytucjonalnych wymagań Kościoła i faktycznych postaw katolików.

W analizie dogmatycznej dymensji religijności przyjmujemy w punkcie wyjścia tylko kilka centralnych prawd wiary: wiara w Boga, Tróję św., zmartwychwstanie, istnienie nieba i piekła.

Podstawową prawdą chrześcijaństwa jest uznanie Boga za najwyższą i nadrzędną wartość. Od akceptacji tej prawdy wiary zależą w dużej mierze inne przekonania religijne człowieka. Jak wykazały badania 75,1% żołnierzy i 55,8% kadry wierzy w istnienie Boga. Widzimy tu, że wskaźnik procentowy w grupie żołnierzy jest wyższy prawie o 20%. Całkowicie zakwestionowało istnienie Boga 6,8% żołnierzy i aż 26,0% kadry.

Następna grupa pytań odnosiła się bezpośrednio do przekonań związanych z chrześcijaństwem. Naczelną prawdą jest wiara w Tróję św. „Tajemnica Trójcy Świętej stanowi centrum tajemnicy wiary i życia chrześcijańskiego. Tylko sam Bóg, objawiając się, może nam pozwolić poznać się jako Ojciec, Syn i Duch Święty” (KKK 261).

Z badań wynika, że żołnierze prezentują wysoki poziom wiary w Tróję św. (81,2%), która stanowi podstawę tradycji chrześcijańskiej. W środowisku kadry 58,7% wierzy, że Bóg jest jeden w Trzech Osobach. Wskaźnik ten jest wyższy aż o 22,5% w stosunku do środowiska zawodowego. Tylko 4,0% służby wojskowej neguje tę prawdę, natomiast w grupie służby zawodowej aż 21,2% zaprzecza istnieniu Trójcy Świętej.

W badaniach poruszono także problem piekła. Nauka Kościoła katolickiego podaje, że po śmierci człowieka, dusza ludzka idzie na sąd Boży, a potem albo do nieba, czyśćca lub piekła. Wśród żołnierzy prawie połowa (49,5%) i 35,6% kadry wierzy w piekło, przy czym wskaźnik ten jest o 13,9% wyższy na korzyść

żołnierzy. Nie wierzy w piekło 19,1% służby wojskowej i aż 33,7% służby zawodowej. Stanowisko to nie prowadzi do lepszego zrozumienia wiary i nauki kościelnej na ten temat a także osłabia wiarę i zupełnie kwestionuje naukę Kościoła.

Poziom przekonań religijnych kształtuje się w badanych środowiskach wojskowych na średnim poziomie. Wskaźnik akceptacji prawd wiary jest wyższy wśród żołnierzy niż wśród kadry zawodowej. Występuje – choć nie w takim samym zakresie – grupa wojskowych, którzy przejawiają wątpliwości lub wprost negują jedną lub więcej prawd wiary. Zjawisko to występuje w większym zakresie wśród kadry zawodowej niż wśród żołnierzy z poboru. Ujawnianie wątpliwości czy negacja niektórych prawd wiary wskazuje na zindywidualizowanie postaw religijnych osób wojskowych oraz zgłasza postulaty pod adresem duszpasterstwa wojskowego.

2. *Moralność religijna.* W badaniach religijności w wymiarze socjologicznych, coraz większego znaczenia nabiera parametr dotyczący moralności. Moralność religijną traktujemy jako konsekwencję wiary religijnej w dziedzinie życia codziennego. W niniejszym studium moralność religijną będziemy rozpatrywać na równi z innymi dymensjami religijności. Powodem takiego odniesienia jest m.in. opracowana uprzednio koncepcja badań, zamieniona na wskaźniki moralności instytucjonalnej, w tym przypadku na wskaźniki moralności katolickiej.

W zakresie moralności religijnej wchodzi szereg norm i zasad dla ludzi wierzących, które Kościół katolicki formułuje w swym kodeksie moralnym i oczekuje respektowania tych norm w strukturze codziennej moralności. Zespół tych norm i zasad postępowania, ujęty w system tworzy model moralności, obowiązujący w danej społeczności religijnej⁹.

W środowisku wojskowym preferowany jest przede wszystkim obowiązek religijny (żołnierze 54,5%, kadra 43,3%) i obowiązek moralno-ogólny (31,4% żołnierzy i 50,0% badanych służby zawodowej). Na dalszych miejscach badani, zarówno żołnierze jak i kadra stawiają: obowiązek moralno-społeczny – 27,1% żołnierzy i 37,5% kadry; obowiązek moralno-indywidualny – 18,4% respondentów służby zasadniczej i 12,5% służby zawodowej; obowiązek rytualny – 9,4% żołnierzy i 3,8% kadry. Charakterystyczne jest to, że obowiązek konfesyjny (np. słuchać Kościoła) uplasował się na ostatnim miejscu zarówno w środowisku służby zasadniczej jak i zawodowej, przy czym w środowisku żołnierzy wskaźnik ten był o 4,1% wyższy.

Z kolei omówimy wpływ najważniejszych autorytetów w rozwiązywaniu konfliktów moralnych, przez co uchwycimy wpływ różnych czynników na życie moralne wojska, a wśród nich wpływ religii i Kościoła.

Badania wykazały, że ponad trzy czwarte wojskowych (82,7%) żołnierzy i 99,0% kadry jako podstawowy autorytet w wyborach moralnych wysuwa sumienie. Własne sumienie staje się najbardziej powszechną normą moralnego postępowania człowieka.

⁹ W Piwowarski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*, Warszawa 1977, s. 213.

Ogólnie biorąc, w badanych środowiskach wojskowych, sumienie jest skoncentrowane jako podstawowa norma postępowania moralnego człowieka. Akcentowanie sumienia jako ostatecznej normy postępowania moralnego, wskazuje na słaby wpływ religii i Kościoła na życie moralne człowieka. Badania wykazały, że w środowisku wojskowym, ani nauka Kościoła, ani rady księży, zwłaszcza te ostatnie wśród kadry, nie zyskały wysokich wskaźników procentowych.

Z szeregu pytań zamieszczonych w kwestionariuszu, dotyczących przedmałżeńskich kontaktów seksualnych wybraliśmy problem tzw. czystości przedmałżeńskiej, mocno akcentowany w wychowaniu rodziny chrześcijańskiej. Katolicka etyka zaś stoi na stanowisku, że wszelkie pożycie przedmałżeńskie, nawet w ostatnim stadium miłości narzeczeńskiej, jest moralnie złe i zakazane¹⁰. W świetle takiego stanowiska nie ma miejsca na pożycie przedmałżeńskie. Zasada ta jest więc niezbędna dla zabezpieczenia moralnego stosunku miłości narzeczeńskiej. W etyce katolickiej jedynie stan małżeński uprawnia do współżycia seksualnego. Przedmałżeńskie lub pozamałżeńskie stosunki seksualne były uważane za jedno z największych grzechów i surowo potępiane.

Ponad połowa żołnierzy (55,5%) i aż 85,6% kadry zaaprobowała swobodę życia seksualnego przed ślubem. Opinię zgodną z etyką katolicką, która mówi, że ściślejsze kontakty seksualne przed ślubem w Kościele są niedozwolone prezentuje w badaniach 15,5% żołnierzy i 5,8% kadry, zaś 23,5% z pierwszej grupy i 3,8% z drugiej grupy nie umiało zająć odpowiedniego stanowiska w tej normie.

Następna kwestia dotyczy zdrady małżeńskiej. W doktrynie kościelnej małżeństwo określane jest jako sakrament, czyli znak niewidzialnej łaski, udzielony do wypełnienia podjętych zadań rodzicielskich. Sakramentalnemu związkowi małżeńskiemu uświęconemu przez Boga przysługuje atrybut wierności małżeńskiej. Ponad połowa żołnierzy (58,2%) i prawie połowa kadry (47,1%) twierdzi, że zdrada małżeńska jest niedozwolona, co zgodne jest z etyką katolicką. Natomiast 15,5% z pierwszej grupy i 32,7% z drugiej obojętnie ustosunkowuje się do zdrady małżeńskiej. Zaś 17,3% żołnierzy i 13,5% kadry, aprobuje zdradę małżeńską. Nie umiało odpowiedzieć 5,4% żołnierzy i 1,9% kadry, nie udzieliło zaś odpowiedzi 3,6% żołnierzy i 4,8% kadry. W badanym środowisku zdrada spotyka się więc z aprobatą. Pod tym względem normy moralności są traktowane liberalnie w całym środowisku wojskowym.

Norma nakazująca wierność małżeńską zyskuje wyższy stopień akceptacji w opiniach żołnierzy niż kadry zawodowej.

Osobne zagadnienie stanowi problem rozwodów. Kościół odrzuca zdecydowanie rozwody małżeństw doprowadzające w dalszej konsekwencji do rozpadu rodziny i tragedii życiowych potomstwa. Pojęcie „rozwód” jest obce nazewnictwu Kościoła rzymsko-katolickiego. Oczywiście czym innym jest problem nieważności małżeństwa katolickiego¹¹. W nauce katolickiej od samego

¹⁰ T. Ślipko, *Życie i płeć człowieka*, Kraków 1978, s. 322.

¹¹ I. Gordon, *Nowy proces nieważności małżeństwa*, Częstochowa 1979, s. 672.

początku głosi się pogląd, że zorganizowana forma życia rodzinnego, oparta na małżeństwie monogamicznym, istnieje od chwili pojawienia się pierwszych ludzi. Człowiek jest istotą z natury swej usposobioną społecznie, stąd zorganizowana forma życia rodzinnego jest mu wrodzona. O tym, że małżeństwo pochodzi bezpośrednio od Boga, które zostało przez Niego ustanowione pozytywnym i bezpośrednim aktem Jego woli, możemy przeczytać już na pierwszych stronach Biblii, „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Potem im Bóg błogosławił mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,27-28). Problem ten podjął w swoim nauczaniu Jezus Chrystus, przypominając faryzeuszom tę właśnie scenę, stworzenia pierwszych ludzi, których związek miał charakter monogamiczny i nierozzerwalny.

Problem małżeństwa, jego charakteru, materii i formy był przedmiotem badań naukowych, komentarzy i troski duszpasterzy Kościoła o przekazywanie wiernym właściwej nauki o tym sakramencie.

Należy stwierdzić, że 16,6% żołnierzy i aż 49,1% kadry zawodowej neguje katolicką normę przeciwstawiającą się rozwodom. Aprobuje katolicką normę negującą rozwody 31,0% żołnierzy i tylko 11,5% kadry, przy czym wskaźnik ten jest niższy o 19,5% na niekorzyść służby zawodowej. Nie umiało odpowiedzieć aż 6,9% żołnierzy i 2,9% kadry

natomiast nie udzieliło odpowiedzi 3,6% żołnierzy i 4,8% kadry. Fakt dopuszczania możliwości rozwodu i jego akceptacja jest poważnym odejściem od tradycyjnych norm moralnych małżeństwa i rodziny.

Następny problem, którym się zajmujemy to sprawa stosowania środków antykoncepcyjnych. Antykoncepcja polega na celowym obezpłodnieniu, bądź to człowieka, bądź to samego współżycia w celu uniemożliwienia poczęcia, przy pomocy sztucznych środków lub przez stosunek przerywany. Wśród badanej społeczności 13,3% żołnierzy i tylko 1,9% kadry, odrzuca stanowczo stosowanie środków antykoncepcyjnych i opowiada się zdecydowanie za doktryną katolicką i wskaźnik ten jest w grupie żołnierzy wyższy o 11,4% w stosunku do służby zawodowej. W środowisku żołnierzy 64,3% i aż 86,5% kadry, wyraża aprobatę dla stosowania środków antykoncepcyjnych i wskaźnik ten jest o 22,2% wyższy w stosunku do służby zawodowej. Postawy żołnierzy i kadry wobec antykoncepcji charakteryzują się dużą zgodnością w wymiarze akceptacji dla antykoncepcji, co wskazywałoby na tendencję wyrównywania się i ujednolicania postaw ludzi reprezentujących odmienne środowiska społeczne, w zakresie sposobów planowania poczęć nowego życia.

Badania wykazują, że w małżeństwie będącym z natury swej związkiem osobowym, a nie interseksualnym większe znaczenie ma dojrzałość osobowa niż dobór pod względem seksualnym, nie widać żadnych rozumnych racji, dla których zgranie pod względem seksualnym miałoby się rozpoczynać przed ślubem, a nie po ślubie. Wszystkie formy przedślubnego współżycia niezależnie od charakteru, uzasadnienia i motywacji sprzyjają instrumentalnemu podejściu do współpartnera, co staje się źródłem wielu napięć rzutujących niekorzystnie na

przyszłe małżeństwo. W tej sytuacji trudno mówić o dojrzałości duchowej człowieka, który w przyszłości założy rodzinę, o poczuciu odpowiedzialności za innych i poszanowaniu ludzkiego dostojęstwa partnera.

Z problemem antykoncepcji ściśle wiąże się problem przerywania ciąży, problem zabójstwa człowieka przed jego narodzeniem. Norma zakazująca przerywanie ciąży (51,6% żołnierzy) wykazuje niską aprobatę szczególnie wśród kadry zawodowej (13,5%,). Wskaźnik ten jest wyższy o 38,1% w porównaniu do służby zawodowej. Tylko 15,5 zasadniczej służby wojskowej i aż prawie połowa (46,2%) służby zawodowej wypowiedzieli się za dopuszczalnością przerywania ciąży lub zajęli niezdecydowane stanowisko (20,9% z grupy pierwszej i 31,7% z grupy drugiej). Z analizy wynika, że nie ma w tej kwestii całkowitej zgody u żołnierzy i kadry zawodowej. Katolicka etyka stoi na stanowisku, że wszelkie okoliczności dopuszczające aborcję są złe moralnie i zakazane.

Obserwacja współczesnego życia potwierdza pogląd, że u podstaw ruchu na rzecz legalizacji sztucznych poronień znajduje się materialistyczna koncepcja życia, przyznawanie sobie absolutnego prawa do posługiwania się własnym ciałem oraz upatrywanie w przyjemności erotycznej naczelnej wartości w życiu. Pragnąc wyeliminować jeden z najboleśniejszych dramatów jakim jest sztuczne przerywanie ciąży trzeba uwrażliwić ludzi na świętość życia, podkreślając konieczność wychowania do odpowiedzialnego rodzicielstwa, a przede wszystkim należy zmienić stosunek wobec kobiety ciężarnej, trzeba im udzielać pomocy duchowej i materialnej, aby sprostały one zadaniom jakie stają przed nimi z chwilą urodzenia dziecka.

Religijność wojska odznacza się pewną specyfiką, wskazującą na zmiany w tradycyjnym modelu religijności w warunkach przemian systemowych. Wiara żołnierzy zasadniczej służby wojskowej utrzymuje się na względnie wysokim poziomie. Nasilenie życia religijnego w obszarze tego parametru, tłumaczy się szczególnie oddziaływaniem środowiska rodzinnego, które sprzyja kontynuowaniu tradycji religijnych w znaczeniu przekazywania z pokolenia na pokolenie dziedzictwa „wiary” ojców.

W wymiarze konsekwencyjnym należy stwierdzić, że współczesne przemiany cywilizacyjne, które łączą się ściśle z ewolucją społeczeństw powodują radykalne zmiany w kulturze, kształtowanej przez pokolenia. Ze względu na szeroki zakres tych zmian społecznych, zdecydowane odrzucenie tradycyjnych norm etycznych, można mówić o światowej rewolucji seksualnej, której głównym celem jest wyzwolenie człowieka z wszystkich ograniczeń. Ideolodzy nowego ładu moralnego wychodzą z założenia, że pełna swoboda seksualna stanowi konieczny warunek osiągnięcia niezależności duchowej współczesnego człowieka. Poglądy nowego ładu moralnego wdarły się zapewne w mentalność wojska. Proces ten jest widziany w wynikach, jakie uzyskaliśmy, analizując wskaźniki badań w tym względzie.

BIBLIOGRAFIA

1. Bellah R. N., Religious Evolution, w: „American Sociological Review” 1964 nr 29, s. 359.

2. Geertz C., Religion as a Cultural System, w: M. Banton (red), Anthropological Approaches to the Study of Religion, London 1966.
3. Gordon I., Nowy proces nieważności małżeństwa, Częstochowa 1979.
4. Granat W., Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie, t. I, Lublin 1972.
5. Jarmoch E., Globalne postawy wobec religii, w: Religijność Polaków 1991, red. L.
6. Adamczuk, W. Zdaniewicz, Warszawa 1993, s. 16.
7. Luckmann Th., The Invisible Religion: The Transformation of Symbols in Industrial Society, New York 1967.
8. Piwowarski W., Operacjonalizacja pojęcia „religijność” w: „Studia Socjologiczne” 1975 nr 4 s. 165-174.
9. Piwowarski W., Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym, Warszawa 1977.
10. Piwowarski W., Religijność wiejska w warunkach urbanizacji, Studium Socjologiczne, Warszawa 1971.
11. Ślipko T., Życie i płeć człowieka, Kraków 1978.

Рецензент: д. н., проф. Голота Януш.